

RYCERSTWO ŚREDNIOWIECZA

Wstęp

W epoce średniowiecza¹ trwającej w Europie od IV/V do XV wieku, a więc ponad tysiąc lat, zachodzą ważne przemiany ustrojowe i społeczne. Za początek tej epoki uważa się umownie rok 476 n.e., czyli upadek cesarstwa zachodniorzymskiego². Natomiast zmierzch średniowiecza wyznaczają bliskie w czasie wydarzenia, a mianowicie: wynalazek druku przez Johanna Gutenberga w 1450 r., zdobycie Konstantynopola przez Turków w 1453 r., odkrycie Ameryki przez Krzysztofa Kolumba, wyparcie Maurów z Hiszpanii w 1492 r., wystąpienie Marcina Lutra w 1517 r., bądź sobór trydencki w połowie XVI w. Ze względu na periodyzację wyróżnia się wczesne średniowiecze (do XI wieku), jego rozkwit (XI–XIII wiek) i zmierzch (XIV–XV wiek)³ zależnie od kraju europejskiego.

Na gruncie dawnego cesarstwa rzymskiego powstaje nowa cywilizacja, wytworzona ze współpracy Rzymu, Kościoła i plemion barbarzyńców. W całej Europie rozpowszechnia się ustrój feudalny oparty na podziale społeczeństwa na poszczególne, zhierarchizowane stany. Naczelne miejsce zajmuje rycerstwo (które w XIII i XIV wieku przekształci się w szlachtę) oraz duchowieństwo. Niższe stany tworzą mieszczaństwo i chłopstwo. Istotnym czynnikiem tego podziału był system senioralny. Wasal był zależny od swego seniora, a ten z kolei był wasalem jeszcze możniejszego feudała⁴. W zależności od wielkości nadania dóbr wasal mógł przyjmować pod opiekę innych wasali. W ten sposób tworzyła się drabina feudalnej hierarchii. Chłopi byli pozbawieni praw oraz przywiązani do ziemi i swych panów. Pod koniec VIII wieku system wasalny działał począwszy od najwyższych, aż do najniższych warstw społecznych. Zasada głosząca, że „wasal mego wasala nie jest moim wasa-

¹ Nazwę średniowiecza, czyli wieki średnie (łac. *medium aevum*) po raz pierwszy w historiografii wprowadzili twórcy renesansu w XV i XVI wieku, umieszczając tę epokę między antykem a czasami nowożytnymi.

² Po zdobyciu Rzymu wódz wojsk germańskich Odoaker zdeponował cesarza Romulusa Augustulusa i odesłał insygnia władzy cesarskiej do Konstantynopola.

³ J. Huizinga, *Jesień średniowiecza*, PIW, Warszawa 1992.

⁴ Łac. *feudum* – ziemia, prawo do rzeczy cudzej, lenno.

lem” doprowadziła do decentralizacji władzy politycznej. Monarchowie mogli liczyć jedynie na niewielką grupkę bezpośrednio podległych sobie lenników. Ci zaś niejednokrotnie przewyższali potęgą swych suwerenów i stawiali im ciężkie warunki do spełnienia. „Główny zakres zależności i wzajemnych stosunków między panem a wasalem pozostał prawie niezmienny od ósmego do czternastego wieku”⁵. W Anglii obowiązywał odmienny system wasalny niż na kontynencie. Każdy wasal zanim złożył przysięgę posłuszeństwa i wierności swojemu seniorowi, składał dowody lojalności wobec króla. Obowiązywała więc zasada, że „wasal mojego wasala jest moim wasalem”. W modelu tym, nazywanym „normandzkim systemem lennym”, ustrój państwowy wyraźnie ewaluował w kierunku monarchii absolutnej. Król miał silną władzę i utrzymywał jedność kraju.

Ogólnie panującą filozofią był teocentryzm⁶. Zgodnie z tym poglądem w centrum świata umieszczano jego twórcę Boga uosabiającego dobro, piękno i prawdę. Wszelkie dziedziny życia i wszelkie sprawy ludzkie były podporządkowane Bogu i religii. W życiu codziennym uznawano wyższość dóbr duchowych nad doczesnymi. Dominowała myśl o życiu pośmiertnym⁷. Popularnym tematem w ujęciu plastycznym i literackim był wizerunek śmierci występujący pod kilkoma postaciami: jako apokaliptyczny jeździec, który galopuje po stosach leżących na ziemi ciał, jako megiera zlatująca w dół na skrzydłach nietoperza, wreszcie jako szkielet z kosą lub łukiem i strzałą⁸. W wieku XIV pojawia się w plastyce motyw *danse macabre*⁹ – alegoryczny korowód ludzi wszystkich stanów z kościotrupem na czele, wyrażający równość wszystkich ludzi w obliczu śmierci. Motyw ten ukazuje, że śmierć jest wszechobecna i wszechwładna. Dotyczy każdego człowieka, bez względu na jego pochodzenie, stanowisko czy posiadany majątek. Z rozpowszechnianej przez Kościół zasady „*Ad maiorem Dei gloriam*”¹⁰ wynikały nakazy moralno-obyczajowe oraz kształtowane były wzorce osobowe epoki zarówno wśród religijnych (asceta, święty), jak i świeckich (doskonały rycerz, idealny władca). Wizję świata pojmowano w kategoriach dobra i zła. Stąd wynikały bezustanne przeciwstawienia: Bóg – szatan, Bóg – człowiek, dusza – ciało, wiara – wiedza, anioły – demony, niebo – piekło, ludzie święci – ludzie potępieni. Wyobrażenia te podporządkowane religii i jej założeniom wywarły ogromny wpływ na rozwój nauki, literatury i sztuki. Językiem

⁵ R. Barber, *Rycerze i rycerskość*, wyd. Bellona 2000, s. 20.

⁶ Grec. *theos* – bóg.

⁷ Łac. *memento mori* – pamiętaj o śmierci.

⁸ J. Huizinga, *Jesień...*, op. cit., s. 175.

⁹ Franc. *danse macabre* – taniec śmierci.

¹⁰ Łac. *Ad maiorem Dei gloriam*, czyli „ku (jeszcze) większej chwale Bożej”.

urzędowym państw europejskich była łacina, a dominującą nauką scholastyka¹¹. W sztuce występują dwa kolejne style: romański i gotycki.

„W poglądach średniowiecza ścierają się różne przeciwstawne postawy i tendencje. Obok wielu przejawów fanatyzmu religijnego, braku tolerancji (zwłaszcza w odniesieniu do heretyków i kacerzy), obok postaw surowych, ascetycznych, mamy do czynienia z franciszkańską ideą miłości do człowieka i świata, licznymi traktatami podnoszącymi konieczność kierowania się rozumem, dobrocią, mądrością i tolerancją w szerzeniu ideałów i w postępowaniu codziennym. Filozofia jest silnie nasycona pierwiastkami etycznymi. Ma charakter dydaktyczno-umoralniającego. Stara się interpretować poszczególne wartości w duchu Ewangelii”¹².

W X i XI wieku toczy się walka o dominację między władzą świecką a kościelną (spór cesarstwa z papieństwem)¹³. Kościół pod przewodnictwem papieża dąży do stworzenia uniwersalnego państwa chrześcijańskiego. Jego zbrojnym ramieniem miał być cesarz (przymierze „wiary i rozumu”, „krzyża i miecza”). Z drugiej zaś strony władca Cesarstwa Rzymskiego Narodu Niemieckiego – przekonany o swej nadrzędnej roli – usiłował również podporządkować sobie wszystkie państwa, nawiązując tym samym do tradycji imperium rzymskiego. Rywalizacja o przewodnictwo w Europie między papieżem a cesarzem, z wolna zaczęła tracić na znaczeniu podczas kolejnych wypraw krzyżowych (1096–1291). Powodem zanikania sporu był również fakt, że obok cesarstwa wyrosły nowe potęgi, jak Anglia, Francja, Węgry, czy kraje skandynawskie, które nie zamierzały podporządkowywać się żadnej ze stron.

Odkrycia geograficzne, powstanie nowych państw oraz reformacja w Kościele, ukształtują nową epokę zwaną renesansem.

Stan rycerski w Europie

W okresie wczesnego średniowiecza, w czasie nieustannych wojen i walk między poszczególnymi feudałami, na miejscu pospolitego ruszenia – wolnych, walczących pieszo i w lekkim uzbrojeniu – pojawiają się zawodowi rycerze. Wraz

¹¹ Gr. *scholasticós* – szkolny. Scholastyka, główny kierunek filozofii chrześcijańskiej, której zadaniem jest dążenie do rozumowego udowodnienia dogmatów religijnych.

¹² Praca zbiorowa pod redakcją Jana Majdy, *Okresy literackie*, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1985, s. 27.

¹³ Papież Grzegorz VII w 1076 r. rzucił klątwę na cesarza Henryka IV i zażądał przeprosin. Niemiecki monarcha przez trzy dni stał w pokutnych szatach u wrót zamku w Kanossie i błagał papieża o przebaczenie. Po uporaniu się z niemieckimi książętami (opozycją wewnętrzną), Henryk IV ponownie wyruszył do Włoch, aby pomścić swe upokorzenie.

z przypisaniem chłopu do ziemi piechota traci swą wartość bojową, a podstawowym rodzajem wojska stają się ciężkozbrojni wojownicy zakuci w żelazne zbroje, na koniach osłoniętych kolczugą¹⁴ i kropierzem¹⁵. Broń zaczepną rycerza stanowił miecz, sztylet (mizerykordia), ciężka, około sześciometrowa kopia oraz topór bojowy. Uzbrojeniem ochronnym był pancerz, hełm i tarcza, która początkowo miała kształt okrągły, a później podłużny. W pełnej zbroi ważącej około 30 kg rycerz był mało zwrotny i miał ograniczoną swobodę ruchów. W związku z tym, iż zbroje kryły twarze, znakiem rozpoznawczym były godła zamieszczone na sztandarach, proporcach, płaszczach i tarczach obronnych. W europejskich armiach rycerskich najmniejszą jednostkę stanowiła kopia, która liczyła od 4–7 ludzi. Wyższą i zarazem podstawową jednostką organizacyjno-taktyczną była chorągiew licząca od 25 do 80 kopii¹⁶. Wyposażenie rycerza i posiadanie rumaka bojowego wymagało znacznych środków materialnych¹⁷. Liczebność kopii zależała od zamożności i wielkości majątku danego feudała.

Rycerze obdarzeni przez władców dziedzicznym prawem posiadania ziemi (beneficjum) i innymi przywilejami, byli zobowiązani do pełnienia służby wojskowej oraz stawiania się konno i w stosownym rynsztunku na każde wezwanie swojego władcy. W czasie wypraw wojennych król lub książę, czyli suweren, zapewniał wasalom ochronę ich dóbr i rodzin. Zwłaszcza istotne znaczenie miało zobowiązanie pana lennego wobec wdowy i sierot po wasalu. Stosunek zależności feudalnej między wasalem a seniorem polegał na złożeniu obietnicy posłuszeństwa i oddanie się pod opiekę wielmoży. „Wasal stawał przed przyjmującym hołd bez broni i bez nakrycia głowy oraz głośno wypowiadał formuły w rodzaju: „Panie, przyjmij moją służbę”. Po tym zwykle następowało potwierdzenie lojalności oraz przysięga, zwykle na święte relikwie”¹⁸.

Od X do XV wieku rycerstwo stanowiło ważną, liczną i wpływową grupę w społeczeństwie feudalnym¹⁹. Dobrze uzbrojeni, wyszkoleni i zawsze gotowi do walki rycerze tworzyli elitę państwa, kierującą się własną etyką, ceremoniałem

¹⁴ W XII w. kolczuga ważyła 10-12 kg i składała się z 30 tys. pierścieni.

¹⁵ Kropierz – barwna kapa wykonana z rozmaitych tkanin lub skór, na której były umieszczone rodowe herby i dewizy.

¹⁶ J. Sikorski, *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w.*, wyd. MON, Warszawa 1972, s.150-151.

¹⁷ W Hiszpanii w 1034 roku hełm kosztował tyle, co średniej klasy koń, a w XIII wieku koń był wart tyle co 40 krów.

¹⁸ R. Barber, *Rycerze...*, op. cit., s. 20.

¹⁹ D. Piwowarczyk, *Słynni rycerze Europy. Rycerze Chrystusa*, wyd. ISKRA, Warszawa 2007, s. 5.

i stylem życia (pasowanie na rycerza, polowania, turnieje rycerskie, uczty, obyczaje dworskie).

Ulubioną rozrywkę rycerstwa stanowiły polowania. Uznawano je za wyłączny przywilej króla i panów feudalnych, którzy, wyruszając na łowy z odpowiednim orszakiem, zamieniali często polowania w dworskie widowiska. Podczas łowów z nagonką naganiacze z psami myśliwskimi, hałasem płoszyli zwierzynę i kierowali ją wprost na myśliwych. Z kolei polowanie z sieciami polegało na tym, że do ogrodzonej części lasu zapędzano zwierzynę, a zgromadzeni na trybunie dostojni goście i damy przyglądali się, jak rycerze zabijali kolejne zwierzęta. Widowiskowe były również polowania z ptakami. „Wśród sokołów istniała hierarchia odzwierciedlająca feudalną strukturę średniowiecza. I tak tylko cesarz miał prawo polować z orłem lub kanią, podczas gdy np. królowi angielskiemu przypisywano sokoła grenlandzkiego”²⁰. Polowania – oprócz rozrywki – spełniały rolę czysto praktyczną. Zasiłły spiżarnie mieszkańców zamku w zapasy żywności oraz wzbogacały ich w cenne futra i skóry. Były również okazją dla dzielnego rycerza, który – wyprawiając się samotnie z oszczepem i łukiem na grubego zwierza – mógł wykazać się odwagą i umiejętnościami łowieckimi w bezpośrednim starciu z niedźwiedziem czy dzikiem.

Oprócz polowań z okazji większych uroczystości urządzano turnieje rycerskie²¹ mające na celu doskonalenie umiejętności władania bronią oraz podtrzymanie gotowości bojowej rycerstwa w czasie pokoju. Zwyczaj ten pojawił się w XII wieku i stał się jedną z najwyżej cenionych i kosztownych rozrywek. Do XIV wieku był swego rodzaju dyscypliną sportową: dwie grupy rycerstwa ścierały się w pozorowanej bitwie. Gdy rycerskie temperamenty brały górę nad rozsądkiem, turnieje te często przeradzały się w prawdziwą masakrę, a ofiary padały zarówno wśród walczących, jak i widzów. „Podobno na turnieju pod Neuss nad Renem zginęło trzystu sześćdziesięciu siedmiu rycerzy, co imponuje w czasach, kiedy niejedna bitwa kończyła się tuzinem zabitych”²².

Opiero interwencja Kościoła i władców świeckich doprowadziła do zmniejszenia niebezpieczeństwa walk turniejowych przez wydanie ścisłych przepisów co do jakości broni oraz sposobów organizowania tego rodzaju zawodów²³. Pojedynek turniejowy odbywał się w obecności władcy, dostojników, dam dworu i rycerzy.

²⁰ A. Brzezińska, *Jeździec w zbroi, Grunwald 1410*, „Polityka” 2010, nr 4, wyd. specjalne, s. 21.

²¹ Inicjatywę zorganizowania pierwszego turnieju we Francji przypisuje się Gotfrydowi z Preully, który zmarł podobno w 1066 r.

²² A. Brzezińska, *Jeździec...*, op. cit., s. 20.

²³ T. Manteuffel, *Kultura Europy średniowiecznej*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974, s. 105.

Urzędnik heroldii²⁴ – herold – wywoływał uczestników turnieju oraz sprawdzał poprawność i legalność używanych przez nich herbów. Następnie dochodziło do spotkania dwóch konnych rycerzy. Zwycięstwo odnosił ten, który kopią strącił przeciwnika. Poza walkami turniejowymi odbywały się pojedynki honorowe, których powodem była czynna zniewaga rycerza lub uchybienie damie przebywającej w jego towarzystwie. Pewną odmianą pojedynków były ordalia, czyli sądy boże. Pojedynki te różniły się od turniejowych tym, że walczono w nich ostrą bronią z góry zakładając zabicie przeciwnika. Dochodziło do nich wtedy, gdy obie strony odmiennie przedstawiały wydarzenia i pojedynek (sąd boży) miał rozstrzygnąć o prawdomówności. Zazwyczaj prawdomówny okazywał się ten, który był sprawniejszy fizycznie i lepiej władał bronią. Sądy boże pozwalały więc awanturnikowi bezkarnie zabić człowieka.

Stan rycerski był początkowo stanem dość otwartym. Nazwę rycerza²⁵ otrzymywał każdy konny wojownik. Od około XI wieku miano to mógł nosić tylko ten, który za zasługi wojenne i osobiste poświęcenie dla suwerena był przez monarchę pasowany na rycerza.

Pomiędzy XI a XIII wiekiem na monarszych i feudalnych dworach młodociany kandydat do rycerskiego rzemiosła musiał przejść określoną drogę, aby w męskich latach stać się pełnowartościowym rycerzem. Najpierw więc zostawał paziem monarchy, królowej bądź bogatego pana feudalnego. Do jego obowiązków należało sprawowanie najprostszyc posług, jak podtrzymywanie szat w czasie ceremonii, podawanie różnych drobiazgów, czy też wypełnianie funkcji podręcznego gońca w obrębie zamku. Po osiągnięciu kilkunastu lat paź był mianowany na giermka. Przydzielony do świty jakiegoś rycerza czyścił jego zbroję oraz nosił za nim tarczę, miecz, kopię lub doglądał konia. Starsi giermkowie towarzyszyli rycerzowi w wyprawach wojennych, posiadali broń i brali udział w walce. Musieli również poznać siedem właściwych swemu stanowi nauk (cnót rycerskich): jazdę konną, pływanie, rzut oszczepem, szermierkę, myślistwo, grę w szachy, a także umiejętność układania i śpiewania pieśni ku czci pana oraz damy swego serca²⁶.

Wyodrębnieniu się rycerstwa jako grupy społecznej, a następnie stanu, służyło m.in. pasowanie na rycerza. Równocześnie pod wpływem Kościoła wzbogacano ceremoniał, dodając elementy o charakterze sakralnym – święcenie oręża, łączenie ceremonii pasowania z mszą świętą, rytualne ablucje i posty. „Z rycerstwem zaczęto

²⁴ Heroldie – były to urzędy królewskie, miały więc odpowiednio wysoką rangę.

²⁵ Rycerz – niem. *Ritter*, staroczes. *rytieř*, franc. *chevalier*, hiszp. *caballero*, port. *cavaleiro*, łac. *caballus*.

²⁶ A. Mazur, *Ceremoniał promocyjny w Wojsku Polskim 966–1966*, wyd. Bellona, Warszawa 1977, s. 36.

również łączyć rycerskość – zespół norm etycznych i obyczajowych przestrzeganych na feudalnych dworach i propagowanych przez Kościół²⁷.

Giermek, który dostąpił zaszczytu pasowania na rycerza, przygotowywał się przez oczyszczenie moralne (spowiedź) i fizyczne (kąpiel w łaźni dworskiej)²⁸. W dniu poprzedzającym uroczystość pościł, a noc spędzał na czuwaniu i modlitwie w kaplicy zamkowej. Ceremoniał pasowania rycerskiego przybierał w Europie w poszczególnych wiekach różne formy i wymogi prawne nakładane na przyszłego rycerza. Przeważnie polegał na tym, że pasowany klękał przed władcą siedzącym na tronie, ten zaś, po wypowiedzeniu odpowiedniej formuły, uderzał go płazem miecza po ramieniu. Powszechnym zwyczajem w Europie było również pasowanie przed bitwą i po jej zakończeniu.

Powołaniem i głównym zajęciem rycerstwa było wojowanie. W czasie walki kierowano się rycerskim etosem. Zasady nakazywały, że „jeżeli rycerz, z którym się walczyło, spadł z konia (a w zbroi nie mógł podnieść się o własnych siłach), ten, kto go strącił, sam także zsiadał z konia, żeby wyrównać szanse”²⁹. Zabijanie nieuzbrojonego przeciwnika okrywało rycerza hańbą. Za uchybienie dla czci i honoru rycerskiego uznawano również organizowanie zasadzki, atakowanie i zabijanie przeciwnika z tyłu, ucieczkę z pola walki. Najgorszym zarzutem jaki mógł spotkać rycerza, był zarzut tchórzostwa. W celu uniknięcia takiego posądzenia, rycerze często podejmowali walkę z przeważającymi siłami wroga, nie mając żadnych szans na odniesienie sukcesu. O chwale rycerza decydowało bowiem nie tyle zwycięstwo, ile odwaga oraz sposób, w jaki walczył i zginął na polu bitwy.

Przykład determinacji i męstwa miał dawać sam władca, który z mieczem w ręku walczył w pierwszym szeregu. „Znamienny jest tutaj okrzyk Jana Luksemburskiego – „Nie bądźcie to, żeby czeski król z pola uciekał!” – kiedy w obliczu klęski pod Crecy, ślepy i jak na tamte czasy raczej niemfody, bo po pięćdziesiątej wiośnie, rozkazał się przywiązać pomiędzy dwoma rycerzami i pogalopował na angielskich łuczników”³⁰.

Wojna miała być sprawdzianem rycerskich cnót i umiejętności. Stanowiła również okazję do wzbogacenia się. Od połowy XI wieku rozwinął się system wypłacania okupów i wykupywania się z niewoli. Stąd pole bitwy zamieniało się w wiele rycerskich pojedynków. Zamożny feudal starał się bogactwem stroju podkreślić swoją pozycję społeczną, a tym samym miał większą szansę na przeżycie w boju.

²⁷ D. Piwowarczyk, *Słynni rycerze...*, op. cit., s. 33–35.

²⁸ W związku z upowszechnionym zwyczajem kąpeli wśród średniowiecznego rycerstwa angielskiego, został w Anglii ustanowiony Order Łaźni istniejący do dziś.

²⁹ M. Ossowska, *Ethos rycerski i jego odmiany*, PWN, Warszawa 1973, s. 101.

³⁰ A. Brzezińska, *Jędrzeź w zbroi...*, op. cit., s. 19.

Znamienity jeńiec – w zbroi, odziany w płaszcz spięty inkrustowaną złotem i szlachetnymi kamieniami broszą, w hełmie ozdobionym pawimi lub strusimi piórami – gwarantował sowity okup. Pokonany klękał przed zwycięzcą z odkrytą głową i rzucając na ziemię swój proporzec, miecz i tarczę, wypowiadał formułę: „uznaję się twym jeńcem”. Po złożeniu przysięgi, że stawi się w wyznaczonym terminie i miejscu z żądanym okupem, pozwalano mu odjechać konno z orężem, aby mógł bezpiecznie powrócić do domu.

Specyficzną grupę rycerską tworzyli bracia – rycerze. W okresie krucjat³¹ powstały zakony: szpitalników (założony jako pierwszy, sięgający początkami ok. 1070–1080, skupiał głównie Włochów)³²; templariuszy (francuski, założony w 1119); Montjoie (hiszpański, istniał w latach 1180–1187); Krzyżaków (od 1190 bractwo szpitalne, od 1198 zakon).

Zakony te zakładane były do prowadzenia walki z muzułmanami i poganami oraz ochrony miejsc świętych i sprawowania opieki nad pielgrzymami. Na ich wzór zakładano zakony rycerskie na terenach graniczących z ziemiami niechrześcijan, m.in. na Półwyspie Iberyjskim. Zakonnicy nosili płaszcze z naszytymi krzyżami. Dzielili się na trzy grupy: braci – rycerzy (najważniejsza i najliczniejsza), kapelanów (jedyna ze święceniami kapłańskimi) i braci służebnych, czyli serwientów. Obowiązywała ich tzw. reguła św. Augustyna lub cysterska (w zakonach iberyjskich). Wszyscy członkowie zakonu rycerskiego ślubowali czystość, posłuszeństwo i ubóstwo. Na czele zakonu rycerskiego stał obieralny wielki mistrz oraz dostojnicy (przeorowie, komturowie, komandorzy), którzy zarządzali poszczególnymi dziedzinami życia zakonnego. W XII i XIII w. główną działalność zakonów rycerskich stanowiła walka z niechrześcijanami na obszarach krucjatowych w Ziemi Świętej i w Europie³³.

W kręgu kultury dworskiej ukształtował się wzorzec idealnego rycerza wyławiany w ówczesnej literaturze (epice rycerskiej): francuskiej – „Pieśń o Rolandzie”, hiszpańskiej – „Opowieść o Cydzie”, niemieckiej – „Pieśń o Nibelungach”, w cyklu legend „O rycerzach króla Artura”. Według tego wzorca rycerze mieli bronić wiary, swego honoru, sprawiedliwości i pokoju, opiekować się ubogimi, szukać sławy w wojnie i turniejach. Z biegiem czasu pojawił się kolejny ideał: miłości

³¹ W czasie synodu biskupów w Clermont 27 listopada 1095 r. papież Urban II wezwał do krucjaty w obronie Grobu Pańskiego. W zorganizowanych – przez niemal dwa wieki – dziesięciu krucjatach krzyżowcom przyświecało hasło „Bóg tak chce”. Religijny zapał tysięcy ludzi połączony był z nadzieją na zdobycie nowych ziem i poprawę własnego bytu.

³² Zakon ten dał początek dwóm gałęziom, które obrały sobie za patronów św. Jana i św. Łazarza.

³³ M. Starnawska, *Rycerskie zakony*, *Wielka Encyklopedia*, PWN, t. 24, s. 119; E. Podkowski, *Zakony rycerskie*, Warszawa 1995.

dworskiej³⁴. Eustachy Deschamps ur. w 1346 r., nobilitowany mieszczanin, autor niezmiernie płodny, wyliczał warunki, które musi spełnić przyszły rycerz. „Kto chce należeć do rycerzy, musi rozpocząć nowe życie, modlić się, unikać grzechu, pychy i podłości (*villenie*). Musi on bronić kościoła, wdowy i sieroty, a także opiekować się ludnością. Musi być waleczny, lojalny, i nie pozbawiać nikogo jego własności. Obowiązuje go wojna w słusznej tylko sprawie (*guerre loyale*). Musi być wielkim podróżnikiem szukającym udziału w turniejach i walczącym dla damy swego serca (*pour sa mie*). Musi wszędzie szukać wyróżnienia, unikając wszelkiej skazy; musi kochać swego pana i pilnować jego własności, być hojnym i sprawiedliwym, szukać towarzystwa walecznych i uczyć się od nich, jak dokonywać czynów wielkich na wzór króla Aleksandra”³⁵.

Rzeczywistość często jednak odbiegała od rycerskiego etosu i literackich pierwowzorów. Pomimo że honor stanowił dla rycerza największą wartość – obok nielicznych przestrzegających kodeks – były całe rzesze rycerzy zbójców, którzy postępowali jak zwykli przestępcy. Rabowali i pustoszyli okolice, oblegali zamki, łupili podróżnych, nie oszczędzając nawet powracających z krucjat i świątobliwych pielgrzymów. W czasie prowadzonych wojen postępowali w sposób bezwzględny i okrutny. W zdobytych miastach dokonywali gwałtów, rabunków i mordów na bezbronnych jeńcach. Po zdobyciu Jerozolimy 15 lipca 1099 r. krzyżowcy dokonali rzezi mieszkańców mężczyzn, kobiet i dzieci. Zginęło około 40 tys. ludzi. W większości była to ludność cywilna³⁶.

Teoretycznie w czasie działań wojennych rycerze – chrześcijanie powinni byli przestrzegać określonych zasad. Szczególnej ochronie podlegały kościoły i duchowieństwo. W praktyce jednak wszystkich tych, którzy znajdowali się w oblężonym mieście lub twierdzy, za stawianie oporu karano śmiercią, a ich mienie podlegało zajęciu i grabieży. „W czasie oblężenia Dinant w 1342 r. Ludwik d’ Espagne tak wzburzył się faktami podpalania kościołów przez rabusiów, że natychmiast kazał dwudziestu pięciu najbardziej aktywnych powiesić”³⁷.

Od XIII wieku rycerze coraz mniejszą wagę przywiązywali do prowadzenia wojny jako jedyne źródła utrzymania. Wraz z rozwojem techniki militarnej i udoskonaleniem uzbrojenia wzrastały koszty utrzymania armii. Nastąpiły również zmiany w sposobie prowadzenia walki. Coraz większą rolę zaczęły odgrywać wojska

³⁴ D. Piwowarczyk, *Słynni rycerze Europy. Rycerze w służbie dam i dworu*, wyd. ISKRA, Warszawa 2009.

³⁵ Za R. L. Kilgourem, *The Decline of Chivalry*, Cambridge Mass 1937, s. 89, cyt. za: M. Ossowska, *Ethos...*, op. cit., s. 101.

³⁶ E. Podkowski, *Rycerze w habitach*, wyd. MON, Warszawa 1974, s. 64–65.

³⁷ R. Barber, *Rycerze...*, op. cit., s. 258.

zaciężne, a potem piechota i (od XIV wieku) artyleria. Część rycerstwa mająca posiadłości przekształciła się w osiadłą szlachtę. Natomiast ekonomicznie najsłabsze elementy stanu rycerskiego spadły do niższych stanów. Proces przekształcania się rycerstwa w szlachtę dokonał się na terenach zachodniej i środkowej Europy w ciągu XIII–XIV wieku.

Stan rycerski w Polsce

Polskie średniowiecze zaczyna się w drugiej połowie X wieku – a więc około 500 lat później niż na zachodzie Europy – i trwa do początku wieku XVI.

Twórcą państwa polskiego był panujący od 960 r. pierwszy, historyczny władca Polski Mieszko I, przedstawiciel dynastii Piastów. Dzięki swoim zdolnościom polityczno-organizatorskim oraz przy pomocy oręża zjednoczył ziemie plemion zamieszkujących Wielkopolskę, Kujawy, Łęczyckie, Sieradzkie, Mazowsze, Pomorze Gdańskie i część Pomorza Zachodniego. W 965 r. Mieszko I ożenił się z córką księcia czeskiego Bolesława I Dobrawą (Dąbrówką). 14 kwietnia 966 r. wraz z dworem przyjął chrzest. Aktem tym wzmocnił swoją pozycję w państwie, a jednocześnie wprowadził Polskę w krąg kultury łacińskiej, zachodnioeuropejskiej.

Mieszko I dużą wagę przywiązywał do wznoszenia umocnień. Rozbudował grody Gniezno i Poznań, które stanowiły ośrodek władzy. W 972 r. stoczył zwycięską bitwę pod Cedynią z wojskami margrabiego Hodona. Przebywający w Polsce podróżnik i kupiec Ibrahim Ibn Jakub zanotował, że władca Polan³⁸ miał 3 000 „pancernych”, tzn. dobrze uzbrojonych konnych wojów, a każdy z nich liczył się za 10 innych. Byli oni opłacani przez władcę i tworzyli tzw. drużynę książęcą. Rozmieszczeni w najważniejszych grodach jako wzmocnienie stałej załogi utrzymywali porządek i spokój w kraju oraz walczyli z wrogami zewnętrznymi. „Na wyprawę wojenną zwoływano wojów, tj. ludzi obowiązanych do zbrojnej posługi, śląc po grodach i osiedlach „wici”³⁹. Woje zbierali się we właściwych grodach według związków rodowych i szczepowych, ze starostami rodowymi na czele, pod rozkazy swoich „panów”; nad wojami z całego państwa obejmował dowództwo książę czy może w jego zastępstwie wojewoda. Przyjmuje się powszechnie, że wojami byli

³⁸ Na obszary między Wartą, Odrą i Wisłą w VII i VIII wieku przywędrowały koczownicze plemiona wywodzące się ze Słowian Zachodnich. Przyjęły one nazwę Polan, tj. ludzi z otwartych pól.

³⁹ „Wici”, czyli pęki powrozów (symbol kary dla uchylających się od powinności).

pierwotnie wszyscy wolni zdadni do broni⁴⁰, a więc każdy członek wspólnoty rodowo-plemiennej był wojownikiem.

Wraz z kształtowaniem się stosunków feudalnych zawodowi wojownicy – pełniący służbę w drużynie księcia – otrzymali jako wynagrodzenie ziemię. Od XII–XIII stulecia coraz mniejszą rolę w szeregach wojska odgrywali chłopci i mieszkańcy miast Polski. W XIII i XIV wieku najubożsi rycerze uzależnili się od możnowładców, natomiast ogromna większość, niezależna i podporządkowana tylko monarsze, weszła w skład stanu rycerskiego⁴¹.

W XIV wieku i częściowo w XV wieku, nastąpiło przekształcenie rycerstwa w szlachtę. Przynależność do stanu szlacheckiego określało kilka czynników: służba rycerska zwana pospolitym ruszeniem, własność ziemi „na prawie rycerskim” oraz szlachetne urodzenie, które z czasem nabierało decydującego znaczenia. Lecz prawdziwą elitę stanowili rycerze pasowani, czyli uznani przez władcę za najgodniejszych. „Obyczaj rycerskie szerzyły się poprzez dwory książąt zwłaszcza Henryka sandomierskiego, z którym wiąże się przenikanie do Polski eposu rycerskiego. W XIII w. rozpowszechniły się turnieje. Rozkwit obyczajowości rycerskiej w Polsce przypada na XIV–XV w. Przetrwiała ona w wielu późniejszych obyczajach szlacheckich⁴².”

Ceremoniał pasowania wprowadził Bolesław Chrobry (967–1025), mianując na wzór niemiecki swoich najdzielniejszych rycerzy. Gall Anonim w „Kronice Polskiej” opisał wydarzenie, które miało miejsce 15 sierpnia 1100 r., kiedy to piętnastoletni Bolesław Krzywousty – w nagrodę za waleczne czyny – został pasowany na rycerza przez swego ojca Władysława Hermana⁴³. Akt pasowania polegał na tym, że rycerz przyklekał i składał przysięgę przed królem lub księciem, który opasywał go pasem rycerskim, będącym główną oznaką godności rycerza i płazem miecza uderzał trzykrotnie po ramieniu w imię Boga, św. Michała i św. Jerzego⁴⁴. Po zakończeniu ceremonii miecz stawał się własnością rycerza. Ponadto otrzymywał on atrybuty stanu rycerskiego: ostrogi, rękawice, pierścień i złoty łańcuch noszony na szyi. Pas rycerski przydawał splendoru. Był uosobieniem cnót, dzielności i poświęcenia. Ceremonia ta należała do największych świeckich uroczystości, stając się jednocześnie obrzędem religijnym i jednym z punktów programu koronacyjnego

⁴⁰ M. Kukiel, *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Wydawnictwo Puls na podstawie piątego wyd. Orbis (Londyn), 1949, s. 10.

⁴¹ B. Geremek, *Rycerstwo*, Wielka Encyklopedia Powszechna, PWN, t. X, Warszawa 1966, s. 223–224.

⁴² B. Geremek, *Rycerstwo...*, op. cit., s. 223–224.

⁴³ A. Mazur, *Ceremoniał...*, op. cit., s. 42.

⁴⁴ Z. Głoger, *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. III, Warszawa 1972, s. 323.

królów polskich. Rytuał ów wprowadził Władysław Łokietek koronowany 20 stycznia 1320 r. w katedrze wawelskiej w Krakowie. „Do końca XV w. było jeszcze sześć koronacji królewskich, podczas których pasowano na rycerzy: 26 kwietnia 1333 r. Kazimierza Wielkiego, 10 listopada 1370 r. Ludwika Węgierskiego, 4 marca 1386 r. Władysława Jagiełłę, 25 lipca 1434 r. Władysława III Warneńczyka, 25 czerwca 1447 r. Kazimierza Jagiellończyka i 23 września 1492 r. Jana Olbrachta”⁴⁵. W XIV wieku ustanowiono „akt ostatniej zniewagi”. Mistrz ceremonii wymierzał przysiężnemu rycerzowi policzek, mówiąc: „Znieś w pokorze ten cios, ale już żadnego więcej”. Miało to przypominać mu, że powinien kierować się zasadami honoru i nie może puścić płazem żadnej obrazy⁴⁶. Dopełnieniem uroczystości były igrzyska i wspaniała biesiada. Pasowanie na rycerza dawało wiele uprawnień majątkowych i wojskowych wraz z nadaniem tytułu szlacheckiego i herbu jeśli takowego jeszcze nie posiadał. „W „złotych wiekach” polskiego rycerstwa (XIV–XV wiek) pasa rycerskiego nie zdobywało się dzięki urodzeniu czy bogactwu, trzeba było nań zasłużyć szlachetną postawą, wiernością i chwalebnyymi czynami”⁴⁷.

W społeczeństwie polskim wysoko ceniono przymioty takie, jak: dzielność, odwaga, prawość, umiejętność władania kopią, mieczem, toporem czy buzdyganem, gotowość do walki w słusznej sprawie i obronie pokrzywdzonych, wierność seniorowi i danemu słowu, cześć dla kobiet. Symbolem tych wartości był polski rycerz Zawisza Czarny (ok. 1370–1428) z Garbowa, herbu Sulima, który zasłynął z odwagi, siły i wierności danemu słowu (Stąd przysłowie: „Polegaj jak na Zawiszy”). Brał on udział w licznych turniejach rycerskich i nigdy nie został pokonany. Uczestniczył w wielu wojnach, odznaczył się w bitwie pod Grunwaldem. W 1428 r. wziął udział w kolejnej „krucjacie” Zygmunta Luksemburskiego przeciwko Turkom. Był dowódcą zwerbowanych zapewne przez siebie wojsk najemnych. Celem wyprawy był Golubac, potężna twierdza nad Dunajem, ale oblężenie zakończyło się niepowodzeniem i krzyżowcy musieli się wycofać. Król Zygmunt przysłał mu łódź, aby go ocalić, lecz Zawisza odesłał ją i pozostał ze swoimi rycerzami. Zginął w czasie odwrotu, lecz okoliczności jego śmierci są nieznanne⁴⁸.

Rycerze uważali, że ich moralnym obowiązkiem jest udział w krucjatach do Ziemi Świętej i wyzwolenie Grobu Pańskiego. W czasie wypraw narażeni byli na wiele niebezpieczeństw. Prowadząc walki z muzułmanami, musieli jednocześnie pokonywać piętrzące się trudności wynikające z upałów, chorób, głodu i braku

⁴⁵ A. Mazur, *Ceremoniał...*, op. cit., s. 49.

⁴⁶ P. Skurzyński, *Rycerze polscy*, wyd. Podsiedlik-Raniowski i Sp. z o.o. Poznań 2000, s. 15.

⁴⁷ Ibidem, s. 14.

⁴⁸ P. Pizuński, *Ceremoniał...*, op. cit., s. 333–334.

wody. W tym trudnym położeniu pomagała im wiara, że wstawiennictwo Boga uchroni ich przed niepowodzeniem i zapewni ostateczne zwycięstwo. „Pierwszym polskim krzyżowcem, który dotarł do Ziemi Świętej, był Władysław II Wygnaniec. U boku króla Niemiec Konrada III wziął udział w II krucjacie (1147-1149), podczas której bezskutecznie oblegano Damaszek. W 1154 r. Henryk, książę sandomierski, wojował w Palestynie z sultanem Nur-ed Dinem. Wnuk Wygnańca, Kazimierz I opolski, popłynął na V krucjatę (1217-1221) z całą chorągwią śląskich rycerzy. Uczestniczył w zdobyciu Damietty i w przegranej bitwie pod Kairem, a później drogą lądową powrócił do ojczyzny”⁴⁹.

Oprócz rozbitcia dzielnicowego błędem było również sprowadzenie do Polski przez księcia Konrada Mazowieckiego rycerzy Zakonu Szpitala Najświętszej Marii Panny Domu Niemieckiego w Jerozolimie, zwanych Krzyżakami (1226). Zakon ten miał chronić tereny przygraniczne przed poganami, tymczasem stał się największym zagrożeniem dla Polski. W rejonie Morza Bałtyckiego działał Zakon Kawalerów Mieczowych. W 1228 r. utworzono Zakon Braci Dobrzyńskich – Rycerzy Chrystusowych, który w 1235 r. wchłonął Krzyżacy.

Podobne poczucie misji jak krzyżowcy mieli rycerze polscy, wyprawiając się na terytoria pogańskich Prusów i Litwinów.

Polska tradycja i kult walki w obronie ojczyzny sięgają początków XI stulecia, kiedy to, prowadząc wojnę z Niemcami (1002-1018), Bolesław I Chrobry potrafił zmobilizować do walki nie tylko swoją drużynę i pospolite ruszenie⁵⁰, lecz również ludność osiedli, wsi i grodów. Obrona Niemczy w 1017 r. stanowi chlubną kartę w dziejach oręża polskiego. Odniesione zwycięstwo nad cesarzem Henrykiem II i zawarcie pokoju w Budziszynie (1018) było możliwe dzięki masowemu udziałowi w walce obronnej ludności zagrożonych terenów, świetnej strategii Bolesława I Chrobrego, stosowanie taktyki podjazdowej, zaciętej obronie grodów i przepraw rzecznych, dobrze zorganizowanej służbie wywiadowczej oraz odwadze i bohaterstwu mieszkańców. Wojna obronna osłabiła cesarstwo niemieckie, a wzmocniła Polskę. Kronikarz niemiecki Thietmar z Merseburga zapisał, iż „zawarto pokój nie taki, jaki być powinien, lecz taki, jaki dało się zawrzeć”. Tuż przed śmiercią, w 1025 r., Bolesław I Chrobry koronował się na króla.

Zwycięskie wojny z Niemcami prowadził również Bolesław III Krzywousty. W 1109 r. wyruszyła z Niemiec wyprawa – jak określił ją jeden z kronikarzy – jakiej dotąd nie było. Siły cesarza Henryka V liczyły 10 tys. rycerzy. Z tamtych walk –

⁴⁹ P. Skurzyński, *Rycerze polscy...*, op. cit., s. 28.

⁵⁰ Odrębnym rodzajem wojska od drużyny książęcej, składającej się głównie z jazdy, było pospolite ruszenie wojów (piechota) powoływane pod broń na wypadek zagrożenia państwa.

w przekazie historycznym – utrwalona została słynna obrona Głogowa (1109), podczas której Polacy musieli podjąć dramatyczną decyzję zniszczenia maszyn oblężniczych, do których Niemcy przywiązali zakładników, najbliższych krewnych obrońców, czyniąc z nich żywe tarcze⁵¹.

W 1138 r. Bolesław III Krzywousty w swoim testamencie podzielił kraj pomiędzy czterech synów pod zwierzchnictwem najstarszego (seniora). Nastąpił rozpad jedności politycznej, wzrost zagrożenia i osłabienie państwa polskiego, które trwało 170 lat. W miarę rozwoju feudalizmu drużyna książęca traciła na znaczeniu i uległa zredukowaniu. Po rozbiciu dzielnicowym w jej miejsce powstały drużyny wybitniejszych możnych duchownych i świeckich feudałów.

W I połowie XIII wieku na wschodnią i środkową Europę dokonały najazdu zjednoczone plemiona stepowych Mongołów zwanych Tatarami. Po zaatakowaniu Węgier wydzielony oddział (10 tys.) pod dowództwem chana Ordu miał operować na terenie południowej Polski. 18 marca 1241 r. w bitwie pod Chmielnikiem Mongołowie rozbili rycerstwo krakowskie i sandomierskie, złupili i zburzyli Kraków, a następnie ruszyli na Racibórz, Opole i Wrocław. 9 kwietnia 1241 r. pod Legnicą doszło do walnej bitwy. W skład wojska chrześcijańskiego wchodziłi Wielkopolanie, Małopolanie oraz krzyżowcy różnych narodowości. W decydującym momencie bitwy dowódca Mongołów Bajdar zastosował nieznanne rycerstwu polskiemu dymy (gazy bojowe). Polacy ulegli panice i ponieśli klęskę. Dowodzący rycerstwem polskim książę Henryk II Pobożny, schwytany podczas walki, został ścięty. Po spustoszeniu Śląska i pobliskich Łużyc najeźdźcy ruszyli na Węgry w celu połączenia się z głównymi siłami⁵². Więcej strat spowodowały następne najazdy w 1259 i 1287 r. Tatarzy spalili Kraków i Sandomierz, a ludność wymordowali lub uprowadzili w wieczną niewolę (jasyr).

Sukcesy polityczne, zjednoczenie i umocnienie Polski uzyskali dopiero ostatni Piastowie. Król Władysław Łokietek (1306–1333) potrafił rozwinąć skuteczną politykę zewnętrzną. Zawarł przymierze z Litwą i Węgrami. Koronując się na króla polskiego w Krakowie (1320), podkreślił dokonane zjednoczenie rozbitych dotychczas dzielnic. W bitwie pod Płowcami (1331) odniósł pierwsze polskie zwycięstwo nad Krzyżakami.

Jego syn Kazimierz I, zwany Wielkim (1333–1370), stworzył jednolitą administrację i jednolite prawo (statuty: Wiślicki dla Małopolski w 1347 r. i Wielkopolski), założył w Krakowie pierwszą w Polsce Akademię (1364), zreformowaną w 1400 r., jedną z najważniejszych w Europie oraz wzmocnił obronność kraju,

⁵¹ Gall Anonim, *Kronika polska*, wyd. Ossolineum, Wrocław 2003, s. 134–135.

⁵² P. Pizuński, *Wielki leksykon rycerstwa polskiego*, wyd. L&L Sp. z o.o., Gdańsk 2007, s. 128–131.

budując zamki i spichlerze z cegły i kamienia w najważniejszych punktach państwa. Za jego panowania zbudowano około 50 obiektów obronnych. Nazwany królem budowniczym: „zastał Polskę drewnianą, a zostawił murowaną”. Na podstawie statutów Kazimierza I Wielkiego, określając zakres i obowiązki służby w pospolitym ruszeniu, przyjęto zasadę, że każdy ma służyć, „jak najlepiej potrafi” w miarę swych możliwości majątkowych z odpowiednio uzbrojonym poczem. W 1340 r. liczebność pospolitego ruszenia wynosiła 11 tys. zbrojnych, a na początku XV wieku wzrosła do 20 tys.⁵³. Oprócz pospolitego ruszenia do służby wojskowej byli obowiązani sołtysi i wójtowie oraz mieszczanie. Natomiast obrona miast należała częściowo do cechów. W XIV wieku zaczęto ograniczać obowiązek udziału w wyprawach wojennych poza granicami państwa. Domagano się od króla wykupienia rycerza, który popadł w niewolę, zwrotu poniesionych szkód a nawet żołdu za wyprawę zagraniczną (dwie grzywny od kopii).

Szczytowym osiągnięciem pospolitego ruszenia była koncentracja połączonych wojsk polsko-litewskich pod Czerwińskiem oraz udział w jednej z największych bitew średniowiecznej Europy. 15 lipca 1410 r. na polach wsi Grunwald oddziały polskie liczyły 20 tys. (w tym 18 tys. jazdy), wojsko litewsko-ruskie około 11,5 tys. (w tym 11 tys. jazdy) oraz posiłki tatarskie w sile 2 tys. Natomiast rycerstwo zakonne i jego sojusznicy z Europy Zachodniej pod dowództwem wielkiego mistrza Ulryka von Jungingena liczyło około 27 tys. (w tym 21 tys. jazdy)⁵⁴. Bitwa zakończyła się całkowitym sukcesem wojsk polsko-litewskich pod dowództwem króla Władysława Jagiełły. Pokonani pojedynczo lub w grupach oddawali się do niewoli. Będąc jeńcami, zachowali życie i płacili potem spore sumy za wykup. Polacy zdobyli 51 chorągwi i duże łupy. Podczas walki poległ wielki mistrz, 203 braci – rycerzy, prawie cała starszyzna zakonu oraz 8 tys. rycerzy i innych wojowników. Z 3712 zaciężnych żołnierzy do Malborka powróciło ich zaledwie 1427, a 14 tys. dostało się do niewoli⁵⁵. Straty armii polskiej i litewskiej wyniosły 6 tys. wojowników⁵⁶. Na kilka mil droga była zasłana trupami, a ziemia nasiąkała krwią⁵⁷. Zwycięstwo grunwaldzkie złamało potęgę militarną Krzyżaków, obaliło mit niepokonanego Zakonu oraz uniemożliwiło Krzyżakom dalsze prowadzenie podbojów na wschodzie. W dalszym

⁵³ A. Mazur, *Ceremoniał...*, op. cit., s. 15–16.

⁵⁴ T. Gąsowski, J. Ronikier, Z. Zblewski, *Bitwy polskie*, Leksykon, wyd. Znak, Kraków 1999, s. 50.

⁵⁵ K. Kowalewski, *Pod Grunwaldem*, „Polityka” 2000, nr 4, s. 106.

⁵⁶ J. W. Chybowski, *Wielka wojna z Krzyżakami 1409–1411*, [w:] *Polaków dzieje malowane*, wyd. Demart 2008, s. 62–63.

⁵⁷ J. Długosz, *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego, księga X i XI, 1406–1412*, Warszawa 2009.

ciągu jednak na pograniczu toczyły się większe lub mniejsze potyczki. 10 października 1410 r. pod Koronowem nad Brdą w pobliżu Bydgoszczy świeżo zwerbowane wojska zaciężne prowadzone przez wójta Nowej Marchii Michała Kűchmeistera zostały w brawurowy sposób rozgromione przez dwutysięczną armię polską. Bitwę stoczono zgodnie z zachodnioeuropejskim etosem rycerskim. Wojska obu stron ustawione były w szyku „w płot”. W czasie bezpośredniego starcia dochodziło do indywidualnych pojedynków między rycerzami. „Po pewnym czasie przerywano walkę dla odpoczynku i spożycia posiłku, a następnie podejmowano ją na nowo. Podczas bitwy pod Koronowem aż dwa razy ogłaszano przerwę, w czasie której opatrywano rannych, usuwano ciała zabitych, wymieniano jeńców, przy czym przeciwnicy częstowali się winem i rozmawiali o dokonanych czynach, a następnie, po zakończeniu odpoczynku ustawiali się znów w szyku bojowym i rozpoczęli walkę od nowa. Dopiero w trzecich zmaganiach jeden z rycerzy polskich obalił krzyżackiego chorążego i pochwycił nieprzyjacielski sztandar. Zniknięcie znaku, dookoła którego skupiali się rycerze krzyżacy, spowodowało wśród nich zamieszanie, które pod naciskiem wojska polskiego zmieniło się w ucieczkę”⁵⁸.

Po zakończeniu wojen toczonych z Zakonem Krzyżackim (1454–1466) i odzyskaniu przez Kazimierza Jagiellończyka Pomorza Gdańskiego nastąpił rozwój gospodarczy kraju. Rozwinęły się folwarki szlacheckie nastawione na produkcję zboża i eksport do Europy Zachodniej. Głównym zajęciem szlachty stało się zarządzanie majątkami ziemskimi. Mniejszą wagę przywiązywano do służby wojskowej.

Pod koniec XV wieku i na początku XVI wieku Polska związana unią z Litwą (w Krewie w 1385 r., w Horodle w 1413 r.) coraz mocniej angażowała się w liczne wojny Wielkiego Księstwa Litewskiego z Moskwą i Tatarami. Władcy Wielkiego Księstwa Moskiewskiego, dążąc do zagarnięcia ziem należących do Litwy, usiłowali skupić pod swym panowaniem wszystkie tereny białoruskie i ukraińskie. W czasie pięciu wojen Polski i Litwy z Moskwą (1492–1536) zasłynął z bohaterkiej obrony Smoleńsk sześciokrotnie atakowany przez wielkie siły moskiewskie w czasie drugiej (1500–1503) i czwartej (1512–1522) wojny. W 1513 r. wojewoda smoleński Jerzy Hlebowicz na czele załogi oraz ludności cywilnej – mimo głodu i braku zaopatrzenia z zewnątrz – przez miesiąc bronił twierdzy przed nieustannymi atakami w dzień i w nocy zmieniających się oddziałów moskiewskich. „Atakom towarzyszyło silne ostrzeliwanie twierdzy z rusznic i dział oraz próby podpalenia fortyfikacji. Padło tysiąc obrońców, ale straty wśród oblegających sięgnęły 11 tys. żołnierzy. Smoleńsk skapitulował dopiero 30 lipca 1514 r., a w pięć tygodni później (8 września) doszło do wielkiej bitwy pod Orszą. Wzięły w niej udział niespotykane dotąd masy wojska –

⁵⁸ T. Nowak, *Polskie tradycje wojskowe*, t. I, Warszawa 1990, s. 97.

35 tys. po stronie polsko-litewskiej i aż 80 tys. po stronie moskiewskiej”⁵⁹. W czasie sześciogodzinnych zmagania wojska Korony i Litwy rozgromiły armię moskiewską. Zginęło kilka tysięcy żołnierzy a do niewoli dostało się 5 tys., w tym dziewięciu wojewodów. O zwycięstwie zadecydowały brawurowe ataki hufców jazdy polskiej, którymi dowodzili naczelny wódz hetman wielki litewski książę Konstanty Ostrogski, Wojciech Sampoliński, Janusz Świerczowski i Jerzy Radziwiłł. Bitwa pod Orszą i odniesione wspaniałe zwycięstwo oręża polskiego – porównywane z wiktoria grunwaldzką – jest mało doceniane i eksponowane przez polskich historyków.

Następne pokolenia szlachty, mimo coraz mniejszych umiejętności w prowadzeniu walki i posługiwania się bronią, nadal uważały, że pospolite ruszenie stanowi najlepszą i niezastąpioną siłę zbrojną Rzeczypospolitej. „Uznanie, że jedyną rolą siły zbrojnej jest obrona ojczyzny, mogło się przyczynić do tak długotrwałego utrzymania pospolitego ruszenia jako jedynej, a potem głównej formacji sił zbrojnych Polski. Można powiedzieć, że w ograniczonym sensie Polska o kilkaset lat wcześniej niż na Zachodzie realizowała zasadę „armii obywatelskiej”, czy gwardii narodowej, tzn. sił zbrojnych narodowych związanych integralnie ze społeczeństwem, a nie służącym ambicjom czy ekspansjonistycznej polityce władcy”⁶⁰. Większość szlachty stojącej na straży demokracji szlacheckiej była przekonana, że rozbudowana armia stała się narzędziem monarchy dążącego do ustanowienia władzy absolutnej. Do końca istnienia szlacheckiej Rzeczypospolitej utożsamiano szlachtę ze stanem rycerskim, zamiennie używając obu określeń.

Bibliografia

- Anonim Gall, *Kronika polska*, wyd. Ossolineum, Wrocław 2003.
- Barber R., *Rycerze i rycerskość*, wyd. Bellona 2000.
- Brzezińska A., *Jeździec w zbroi, Grunwald 1410*, „Polityka” 2010, nr 4, wyd. spec.
- Chybowski J.W., *Wielka wojna z Krzyżakami 1409–1411*, [w:] *Polaków dzieje malowane*, wyd. Demart 2008.
- Długosz J., *Roczniki, czyli kroniki sławnego Królestwa Polskiego*, księga X i XI, 1406–1412, Warszawa 2009.
- Gąsowski T., Ronikier J., Zblewski Z., *Bitwy polskie, Leksykon*, wyd. Znak, Kraków 1999.
- Geremek B., *Rycerstwo*, Wielka Encyklopedia Powszechna, PWN, t. X, Warszawa 1966.

⁵⁹ M. Lewczyński, *Polskie tradycje patriotyczno-wojskowe*, wyd. Bellona, Warszawa 1993, s. 62.

⁶⁰ J. Skowronek, *Obrona kraju, przywilej, prawo, obowiązki*, [w:] *Seminarium kształtowanie świadomości obronnej młodzieży z uwzględnieniem przygotowania do służby wojskowej*, Warszawa Cytadela, 31 marca 1993, s. 13.

- Gloger Z., *Encyklopedia staropolska ilustrowana*, t. III, Warszawa 1972.
- Huizinga J., *Jesień średniowiecza*, PIW, Warszawa 1992.
- Kilgourem R. L., *The Decline of Chivalry*, Cambridge Mass 1937.
- Kowalewski K., *Pod Grunwaldem*, „Polityka” 2000, nr 4.
- Kukiel M., *Zarys historii wojskowości w Polsce*, Wydawnictwo Puls na podstawie piątego wyd. Orbis (Londyn), 1949.
- Lewczyński M., *Polskie tradycje patriotyczno-wojskowe*, wyd. Bellona, Warszawa 1993.
- Manteuffel T., *Kultura Europy średniowiecznej*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1974.
- Mazur A., *Ceremoniał promocyjny w Wojsku Polskim 966-1966*, wyd. Bellona, Warszawa 1977.
- Nowak T., *Polskie tradycje wojskowe*, t. I, Warszawa 1990.
- Okresy literackie*, praca zbior., red. Jan Majda, Wydawnictwo Szkolne i Pedagogiczne, Warszawa 1985.
- Ossowska M., *Ethos rycerski i jego odmiany*, PWN, Warszawa 1973.
- Piwowarczyk D., *Słynni rycerze Europy. Rycerze Chrystusa*, wyd. ISKRA, Warszawa 2007.
- Piwowarczyk D., *Słynni rycerze Europy. Rycerze w służbie dam i dworu*, wyd. ISKRA, Warszawa 2009.
- Pizuński P., *Wielki leksykon rycerstwa polskiego*, wyd. L&L Sp. z o.o, Gdańsk 2007.
- Podkowski E., *Zakony rycerskie*, Warszawa 1995.
- Podkowski E., *Rycerze w habitach*, wyd. MON, Warszawa 1974.
- Sikorski J., *Zarys historii wojskowości powszechnej do końca XIX w.*, wyd. MON, Warszawa 1972.
- Skowronek J., *Obrona kraju, przywilej, prawo, obowiązek*, [w:] *Seminarium kształtowanie świadomości obronnej młodzieży z uwzględnieniem przygotowania do służby wojskowej*, Warszawa Cytadela, 31 marca 1993.
- Skurzyński P., *Rycerze polscy*, wyd. Podsiedlik-Raniowski i Sp. z o.o. Poznań 2000.
- Starnawska M., *Rycerskie zakony*, Wielka Encyklopedia, PWN, t. 24.